

Sygn. akt III AUa 1746/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel
Sędziowie	SSA Maria Pierzycka - Pająk SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania W. F. (W. F.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 23 lipca 2015r. sygn. akt VIII U 1008/14

1. uchyla zaskarżony wyrok w części obejmującej żądanie ubezpieczonego W. F. w przedmiocie zastosowania przelicznika 1,2 do okresu pracy górniczej od 12 grudnia 1984 r. do 28 lutego 1985 r. i w tym zakresie umarza postępowanie,

2. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części i oddala odwołanie.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA A.Grymel /-/SSA M.Pierzycka-Pająk

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1746/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony W. F. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 19 grudnia 2013r., na mocy której przyznano

mu emeryturę górniczą, nie zaliczając żadnego okresu jego pracy z zastosowaniem przelicznika 1,2 do pracy górniczej. Ostatecznie domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i zastosowania przelicznika 1,2 do okresów zatrudnienia w (...) w R. od 12 grudnia 1984r. do 28 lutego 1985r. na stanowisku sztygara zmianowego utrzymania ruchu (...), od 1 marca 1985r. do nadal na stanowisku dyspozytora ruchu zakładu górniczego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podważając możliwość zastosowania przeliczników górniczych przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego z uwagi na nie przedłożenie przez niego wykazu dniówek przepracowanych we wszystkie dni robocze na odkrywce. Ponadto, jak wynika z jego świadectwa wykonywania pracy górniczej z 4 listopada 2013r., świadczył on tę pracę jedynie w okresach od 1 marca 1985r. do 20 lipca 2007r. oraz od 1 sierpnia 2005r. do 4 listopada 2013r.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przeliczył emeryturę górniczą ubezpieczonego z zastosowaniem przelicznika 1,2 do okresu zatrudnienia od 1 czerwca 1982r. do 31 października 2013r. z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony jest uprawniony w do emerytury górniczej od 1 listopada 2013r. Do żadnego okresu jego pracy nie zastosowano przeliczników górniczych, o których mowa w art. 51 w ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W okresie od 1 czerwca 1982r. do 28 lutego 1985r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) na stanowisku sztygara zmianowego oddziału utrzymania ruchu (...), który posiadał sprzęt kierowany na odkrywkę i zabezpieczał prace na terenie odkrywki. Pracował wówczas w bazie na terenie odkrywki. Natomiast od 1 marca 1985r. do nadal (z przerwą na pracę w (...) od 21 lipca 2004r. do 31 lipca 2005r.) ubezpieczony jest zatrudniony na stanowisku dyspozytora transportu (ruchu zakładu górniczego) w Centrum Operatywnego Kierowania Ruchem, do którego zadań należy prowadzenie eksploatacji układu KTZ (koparka - taśmociąg - zwałowarka) i sterowanie nim, poprzez wydawanie dyspozycji operatorom koparek, taśmociągów i zwałowarek. Sztygar zmianowy steruje ruchem zakładu górniczego, a starszy dyspozytor ruchu kopalni wykonuje te same czynności. Zmienia się tylko nazwa stanowiska pracy, a zakres obowiązków nie ulega zmianie.

Zakres obowiązków dyspozytora transportu, dyspozytora ruchu układu KTZ i starszego dyspozytora ruchu był taki sam. Zmiana nazwy stanowiska pracy nie łączyła się ze zmianą zakresu obowiązków. Zdaniem ubezpieczonego, dyspozytornia jest również terenem odkrywki. Dyspozytor musi znać całą odkrywkę, wychodzi z dyspozytorni, aby zapoznać się z aktualnym układem maszyn, terenem wyrobiska i zwałów. Praca dyspozytora polega na obsłudze komputerów i urządzeń sterujących w celu zapewnienia transportu urobku i nadkładu. Jego przełożonym jest zmianowy inżynier ruchu - świadek W. H.. Na jednej zmianie pracuje trzech dyspozytorów ruchu i każdy z nich zajmuje się inną częścią odkrywki. Ubezpieczony nadzoruje przenośniki od miejsca urobku do momentu przekazania go elektrowni i odpowiada za jakość węgla dostarczanego do elektrowni. Nigdy nie zajmował się transportem niezwiązanym bezpośrednio z urabianiem i przesuwaniem urobku.

Sąd I instancji uznał odwołanie za uzasadnione. Przyjął, iż, jako sztygar zmianowy oddziału utrzymania ruchu od 1 czerwca 1982r. do 28 lutego 1985r., ubezpieczony zajmował stanowisko wymienione w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r. - załącznik nr 3 wykaz C poz. 2. Wykonywał wówczas cały czas prace na odkrywce kopalni węgla brunatnego przy zmechanizowanym przewozie nadkładu i złoża, zapewniając transport na terenie odkrywki, właściwy rozdział sprzętu technologicznego, spycharek i koparek wykonujących prace górnicze. Zdaniem Sądu I instancji, była to praca górnicza, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zwanej dalej ustawą emerytalną, do jakiej należy zastosować przelicznik 1,2.

Za bezsporne uznał Sąd Okręgowy, iż w okresie od 1 marca 1985r. do nadal, z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego od 21 lipca 2004r. do 31 lipca 2005r., ubezpieczony wykonuje pracę dyspozytora ruchu zakładu górniczego, nadzorując teren odkrywki w zakresie działania układu KTZ: koparka - taśmociąg - zwałowarka. To praca na stanowisku zmianowego inżyniera ruchu, stanowiąca pracę górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego, do jakiej z mocy art. 51 ust. 1 pkt 4 tej ustawy należy stosować przelicznik 1,2.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż pojęcie odkrywki jest różnie interpretowane przez sądy. Zdaniem Sądu Okręgowego w Koninie i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu „odkrywką” w rozumieniu art. 51 jest zakład górniczy prowadzący eksploatację złóż metodą odkrywkową, w skład którego wchodzi zespół terenów i obiektów, a nie same wyrobisko (III AUa 434/13 i III AUa 133/13). Natomiast Sąd Apelacyjny w Katowicach skłania się do stanowiska, że odkrywka to miejsce wydobywania nadkładu i złoża oraz jego ładowania i przewożenia, które nie jest tożsame z odkrywkową kopalnią węgla brunatnego (III AUa 2034/12).

Biorąc pod uwagę treść art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak również treść załącznika nr 3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r., w którym wielokrotnie występuje pojęcie „ruchu zakładu górniczego”, Sąd Okręgowy przyjął, że prawo do przelicznika 1,2 mają osoby zatrudnione nie tylko w miejscu wydobywania nadkładu i złoża, ale przy pracach związanych z ruchem zakładu górniczego. Powołując się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach (III AUa 2034/12) wskazał, iż kierownik robót górniczych transportu węgla i nadkładu, a następnie kierownik robót górniczych zwałowania, a więc osoba, która nadzoruje transport węgla i zwałowanie nadkładu poza teren wkopu ma prawo do przelicznika 1,2. Węgiel był transportowany przenośnikami na plac uśredniania lub do elektrowni, natomiast nadkład był kierowany na zwałowisko wewnętrzne lub zewnętrzne. Takie zadania należały też do ubezpieczonego. Stąd jego praca stanowiła pracę na odkrywce w rozumieniu art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie wykonywał on bowiem innych prac, jak tylko te, które mają związek z ruchem zakładu górniczego: układem KTZ.

Sąd Okręgowy przytoczył uchwałę Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2007r., II UZP 3/07, w której wyrażono pogląd, że warunek pracy stale i w pełnym wymiarze, o jakim mowa w powołanym przepisie art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej jest spełniony, jeżeli umowa o pracę górniczą zawarta jest na pełny etat. O tym, czy praca jest wykonywana pod ziemią, czy na odkrywce, decyduje więc rodzaj i charakter pracy wynikający ze stanowiska uzgodnionego w umowie o pracę. Wykaz stanowisk pracy górniczej wykonywanej na odkrywce zawierają załączniki Nr 1 i Nr 2 do powołanego wcześniej rozporządzenia z 23 grudnia 1994r. Podstawą do ustalenia okresów pracy górniczej może więc być wyłącznie umowa o pracę określająca stanowisko oraz lista obecności potwierdzająca faktyczny okres wykonywania pracy. Nieistotne jest natomiast miejsce świadczenia pracy (odkrywka, czy przedpole), na co wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu (III AUa 1219/05, III AUa 133/13). Trafność tego stanowiska potwierdza między innymi również treść art. 50d ust. 2 ustawy emerytalnej, w świetle którego do zastosowania korzystniejszego przelicznika 1,8 wystarczy tylko połowa dniówek roboczych w miesiącu, przepracowanych w kopalni węgla brunatnego (a nie na odkrywce), a nadto okoliczność,

że pracownik dozoru kopalni węgla kamiennego wymieniony w zarządzeniu nr 9 z 23 grudnia 1994r. ma prawo do przelicznika 1,4 już po wykazaniu co najmniej 1 dniówki zjazdowej w miesiącu. Żądanie od pracownika dozoru kopalni węgla brunatnego pracy stałej i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce - to jest w miejscu urabiania i zwałowania - jest zdaniem Sądu Najwyższego dyskryminujące (tak uchwała SN z dnia 8 sierpnia 2007r., II UZP 3/07).

Sąd I instancji uznał, iż ubezpieczony nie przebywa na odkrywce przez co najmniej 6-7 godzin dziennie, ale skoro wykonuje pracę górniczą wymienioną w art. 50c ust. 1 pkt 5 na stanowisku wymienionym załączniku Nr 3 pkt B3 do zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a realizowane przez niego czynności mają związek wyłącznie z ruchem zakładu górniczego: układem KTZ, to spełnił on przesłanki do zastosowania przy obliczaniu jego emerytury przelicznika 1,2 do okresu pracy od 1 marca 1985r. do 31 października 2013r. (z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego).

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym stanowiska organu rentowego, zgodnie z którym do wykazania wykonywania pracy na odkrywce ubezpieczony musi przedłożyć wykaz dniówek przepracowanych w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce. Podstawowym przelicznikiem pracy górniczej przy ustalaniu wysokości emerytury w przypadku pracy w kopalni węgla brunatnego jest przelicznik 1,2. Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z 6 lutego 2004r. w sprawie ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej i obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Gospodarki z 31 marca 2008r. w sprawie sposobu ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej określały sposób ewidencjonowania tych dniówek. Minister w powołanym rozporządzeniu i ustawodawca w ustawie emerytalnej nie wymienili dodatkowego warunku legitymowania się wykazem dniówek pracowników dozoru w kopalni węgla brunatnego (poza dniówkami półtorakrotnymi), więc organ orzekający przyjął, że taki wymóg do zastosowania przelicznika 1,2 nie istnieje.

Mając powyższe na względzie, Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zaliczając przy zastosowaniu przelicznika 1,2 okres pracy górniczej, z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego.

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, wnosząc ostatecznie o umorzenie postępowania w części obejmującej okres od 12 grudnia 1984r. do 28 lutego 1985r. z uwagi na częściową zmianę zaskarżonej decyzji i zastosowanie w decyzji z dnia 9 września 2014r. przelicznika 1,2 do tego okresu. W pozostałym zakresie domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. Apelujący zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
- błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony w okresie od 1 czerwca 1982r. do 31 października 2013r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego wykonywał prace wymienione w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Apelujący podniósł, iż po wpłynięciu odwołania organ rentowy ponownie przeanalizował akta sprawy i decyzjami z 3 i 10 kwietnia 2014r. ponownie ustalił ubezpieczonemu wysokość emerytury, uwzględniając w stażu pracy okres

jego zatrudnienia w spółce (...), podczas którego w (...) korzystał z urlopu bezpłatnego. Ostatecznie, przy ustaleniu wysokości emerytury ubezpieczonego uwzględniono 34 lata i 1 miesiąc okresów składkowych oraz 5 lat i 4 miesiące okresów nieskładkowych i nie zastosowano żadnych przeliczników górniczych.

Apelujący podkreślił, iż ze świadectwa wykonywania pracy górniczej wydanego 4 listopada 2013r. przez (...) wynika, że w okresach od 1 marca 1985r.

do 20 lipca 2004r. oraz od 1 sierpnia 2005r. do 4 listopada 2013r. ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku dyspozytor ruchu zakładu górniczego, ujętym pod literą B poz. 3 załącznika Nr 3 do zarządzenia Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994r.

Jako osoba wyższego dozoru ruchu zakładu górniczego nie udowodnił, że pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce. Nie przedłożył wykazu dniówek przepracowanych we wszystkie dni robocze w danym miesiącu na odkrywce, co uzasadniałoby zastosowanie przelicznika 1,2.

W ocenie apelującego, nie sposób przyjąć, jak uczynił to Sąd Okręgowy w Gliwicach, iż samo przebywanie ubezpieczonego w bazie zlokalizowanej na odkrywce w okresie od 1 czerwca 1982r. do 11 grudnia 1984r. jest wystarczającym powodem, by zastosować do tego okresu przelicznik 1,2. Sąd ten nie badał przy tym wykonywanych przez niego czynności. Tymczasem dozór kopalni węgla brunatnego ma prawo do zastosowania przelicznika 1,2 jedynie przy nadzorowaniu prac na odkrywce stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Przyjęcie przeciwnego stanowiska skutkowałoby nadmiernym uprzywilejowaniem pracowników dozoru w stosunku do pracowników fizycznych kopalni.

Apelujący podkreślił, że zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, zawartymi w uzasadnieniu wyroku z 17 listopada 2011r., III AUa 684/11, praca pracowników COKR, a w szczególności dyspozytorów, aczkolwiek bardzo trudna i odpowiedzialna, odbywa się w systemie czterobrygadowym wyłącznie w budynku usytuowanym obok budynku dyrekcji kopalni. Ich kontakt z pracą na odkrywce odbywa się poprzez tablicę synoptyczną, radiotelefony i systemy komputerowe. Skoro przy tym, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 12 maja 2010r., I UK 30/10, nie każda praca w kopalni węgla brunatnego funkcjonalnie związana z eksploatacją odkrywki jest pracą górniczą uprawniającą do emerytury górniczej, to również nie każda praca górnicza uprawnia do zastosowania przelicznika 1,2.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie.

Ubezpieczony zauważył, iż dla jego stanowiska pracy nie było obowiązku przedłożenia wykazu dniówek przepracowanych we wszystkie dni robocze na odkrywce, co potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 sierpnia 2007r., II UZP 3/07 (OSNP z 2007r., z. 23-24, poz. 355). Natomiast dyspozytornia, w której świadczył pracę bierze czynny udział w pracy zakładu górniczego i jako taka, stanowi element odkrywki, bez której praca na kopalni nie jest możliwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie odnotować należy podniesioną przez organ rentowy dopiero w postępowaniu apelacyjnym okoliczność, iż jeszcze przed wydaniem zaskarżonego wyroku w dniu 23 lipca 2015r. organ rentowy częściowo zmienił zaskarżoną decyzję i decyzją z dnia 9 września 2014r. przeliczył wysokość jego

świadczenia poprzez zastosowanie przelicznika 1,2 do okresu od 12 grudnia 1984r. do 28 lutego 1985r. Po myśli art. 477¹³ k.p.c. zmiana ta polegająca na częściowym uwzględnieniu żądania ubezpieczonego, winna spowodować umorzenie postępowania w tym zakresie.

Z tej przyczyny, na mocy art. 386 § 3 k.p.c. w związku z art. 477¹³ k.p.c. przy zastosowaniu art. 391 § 1 k.p.c. należało uchylić zaskarżony wyrok w części obejmującej żądanie zastosowania przelicznika 1,2 do pracy górniczej od 12 grudnia 1984r. do 28 lutego 1985r. i umorzyć postępowanie w tej części.

W pozostałym zakresie apelacja organu rentowego okazała się skuteczna. Sąd odwoławczy co do zasady uznaje za własne ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, lecz nie podziela dokonanej na ich podstawie oceny prawnej zasadności odwołania ubezpieczonego.

Co się tyczy pierwszego okresu pracy ubezpieczonego na stanowisku sztygara zmianowego oddziału transportu samochodowego (...) od 1 czerwca 1982r. do 11 grudnia 1984r., dostrzec należy, iż ostatecznie, precyzując swe żądanie na rozprawie w dniu 30 lipca 2014r. (k. 17), nie domagał się on jego uwzględnienia z zastosowaniem przelicznika 1,2. Wynikało to niewątpliwie z faktu, iż okres ten nie został uznany przez następcę prawnego jego pracodawcy - (...) S.A. Oddział Kopalnia (...) w R. za pracę górniczą, z uwagi na brak wymaganych zatwierdzeń Urzędu Górniczego na osobę dozoru, na co wskazano w odczytanym ubezpieczonemu piśmie z 21 lipca 2014r. (k. 10-12 a.s.). Konsekwentnie tego okresu nie ujęto również w świadectwie wykonywania pracy górniczej z 4 listopada 2013r. (k. 8 a.e.).

Sąd, również organ rentowy nie zaliczył go do pracy górniczej ubezpieczonego (k. 88). Stanowisko to było w pełni akceptowane przez ubezpieczonego, który wyraził to także

na rozprawie apelacyjnej (k. 90). Korespondowało to z ówczesnym zakresem czynności ubezpieczonego, który zgodnie z zamieszczoną w aktach osobowych kartą stanowiskową, wyznaczał w tym czasie trasy kierowców, kontrolował ich realizację, weryfikował karty drogowe i wystawiał delegacje. Okoliczności te potwierdził sam ubezpieczony przyznając, iż nadzorując pracę kierowców, pracował wówczas w bazie sprzętu i transportu samochodowego i nie miał zbyt dużego kontaktu z zawnioskowanymi świadkami.

W tej sytuacji, nie sposób uznać za trafne stanowisko Sądu I instancji, który za ten bezspornie niebędący pracą górniczą okres, z urzędu i ponad żądanie nakazał zastosować przelicznik 1,2 przy obliczaniu emerytury ubezpieczonego.

Zgodnie bowiem z treścią prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013r. poz. 1440 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną, przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a

lub 50e, sporny w sprawie przelicznik 1,2 stosuje się za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego. Stosownie do treści art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej,

za pracę górniczą uważa się w szczególności prace na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia

przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Jako sztygar zmianowy Oddziału (...), nadzorujący transport samochodowy ubezpieczony, niewątpliwie nie wykonywał żadnej z wymienionych tym przepisem czynności na odkrywce przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, ani też

przy pomiarach, czy konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Jego praca w tym czasie nie stanowiła również pracy górniczej, o jakiej mowa w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, za którą uważa się między innymi

zatrudnienie w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze porozumienia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego. Zarządzeniem, o jakim przepis ten stanowi jest zarządzenie Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, które zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Załącznik Nr 3 tego zarządzenia w pkt 2 litera C wymienia zajmowane przez ubezpieczonego wówczas stanowisko sztygara zmianowego.

Skoro zatem ubezpieczony nie wykonywał prac na odkrywce wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, a zatwierdzenie na stanowisko dozoru niższego uzyskał dopiero w dniu 11 grudnia 1984r. (k. 19a akt osobowych), przeto po myśli stosowanego a contrario art. 50c ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy emerytalnej, jego praca do tego czasu nie mogła być uznana za pracę górniczą, a tym samym, z mocy art. 51 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, organ orzekający nie miał podstaw do zastosowania do niej przelicznika górniczego 1,2.

Za trafne należy uznać zastrzeżenia apelującego, zgodnie z którymi okres pracy górniczej ubezpieczonego na stanowisku dyspozytora zmianowego ruchu zakładu górniczego od 1 marca 1985r. do 20 lipca 2004r. i od 1 sierpnia 2005r. do 31 października 2013r. również nie może być uwzględniony z zastosowaniem przelicznika górniczego 1,2. Stanowisko

to zostało wymienione w załączniku Nr 3 cytowanego wyżej zarządzenia w pkt 6 litera C.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni akceptuje stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarte w wyrokach z 17 listopada 2011r., III AUa 684/11; z 20 listopada 2012r., III AUa 162/12; z 8 października 2013r., III AUa 2034/12

i z 30 stycznia 2015r., III AUa 292/14, z którego wynika, iż gramatyczna wykładnia powołanego już art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej prowadzi do wniosku, że przewidziany w nim przelicznik 1,2 znajduje zastosowanie przy ustalaniu wysokości emerytury górniczej jedynie do okresów pracy górniczej w kopalni węgla brunatnego na określonych w cytowanym wyżej zarządzeniu Nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa takich zakładów, wykonywanej stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce, tj. w miejscu wydobywania nadkładu i złoża.

Z uwagi bowiem na specyfikę kopalni węgla brunatnego, świadczona tam praca jest realizowana zarówno na terenie odkrywki, czyli w miejscu zdejmowania nadkładu i złoża oraz jego ładowania i przewożenia, jak również poza tym terenem. Wyklucza to możliwość utożsamiania pojęcia odkrywki z odkrywkową kopalnią węgla brunatnego. Gdyby wolą ustawodawcy było przyznanie uprawnienia do zastosowania przelicznika 1,2 wszystkim pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalni węgla brunatnego, niezależnie od miejsca świadczenia pracy, zbędnym byłoby użycie w omawianej regulacji zwrotu „na odkrywce”. Możliwość przyjęcia omawianego przelicznika uzależniona jest zatem wyłącznie od miejsca wykonywania pracy - na odkrywce.

Uwzględnienie metod wykładni językowej w odniesieniu do tej regulacji prowadzi

do jednoznacznego wniosku, iż do zastosowania na tej podstawie przelicznika 1,2 wykluczone jest świadczenie pracy górniczej poza odkrywką kopalni węgla brunatnego. Inaczej, nie sposób byłoby uznać, że praca na odkrywce wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze. Jak wynika przy tym z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008r.,

I UZP 6/o8 (OSNAPiUS z 2009r., nr 9-10, poz. 120) i powołanego tam orzecznictwa, każda norma prawna z zakresu ubezpieczeń społecznych musi być wykładana ściśle, co oznacza prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej. Do takiej samej konkluzji prowadzi zastosowanie metod wykładni systemowej. W tym celu analizowaną regulację należy zestawić z brzemieniem art. 50b ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej

z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym, że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Jak z powyższego wynika, ustawodawca wyraźnie rozgranicza pracę górniczą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce - niezbędną do zastosowania przelicznika 1,2 od pracy wykonywanej w krótszym wymiarze czasu pracy - w tym wypadku połowie tego wymiaru - niezbędnej do uznania pracy za górniczą.

Do interpretacji pojęcia „stale i w pełnym wymiarze” pomocne może być też orzecznictwo sądowe odnoszące się do pracy w warunkach szczególnych. W wyroku z dnia 4 czerwca 2008r., II UK 306/07 (OSNP 2009/21-22/290) Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest dopuszczalne uwzględnienie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Odnosząc to do pracy na odkrywce, o jakiej mowa w art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, przyjąć należy, iż do zastosowania do okresu pracy górniczej przelicznika 1,2 nie jest dopuszczalne wykonywanie w kopalni węgla brunatnego prac poza odkrywką w ramach dobowej normy czasu pracy. Wykluczone przy tym jest przyjęcie, iż teren odkrywki, to teren całego zakładu górniczego. Gdyby bowiem tak było, to w brzmieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 i art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej ustawodawca nie zastosowałby tego sformułowania, poprzestając na wymogu pracy we wskazanych tam kopalniach i przedsiębiorstwach. Wyodrębnienie z nich odkrywki jednoznacznie wskazuje na to, że stanowi ona jedynie część tych zakładów. Zatem, nie każda praca w wymienionym tam zakładzie górniczym stanowi pracę na odkrywce, jak zbyt szeroko przyjął organ orzekający, powołując się na poglądy przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007r., II UZP 3/07 (OSNAPiUS 2007/23-24/355) i wyrokach Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (III AUa 1219/05, III AUa 133/13), których tutejszy Sąd nie podziela. Za nietrafny bowiem uznać należy przedstawiony tam argument, że rozumienie określenia „na odkrywce”, jako miejsca wykonywania czynności, a nie zatrudnienia w kopalni odkrywkowej, powoduje postawienie w gorszej sytuacji pracowników dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalni, niż pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalni siarki i węgla kamiennego, co do których nie ma wymogu, aby pracowali na odkrywce. Użyte w treści art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej określenie „na odkrywce” odnosi się bowiem do pracowników wszystkich wymienionych tam podmiotów i przedsiębiorstw, a nie tylko kopalń.

Zauważyć przy tym trzeba, iż wbrew twierdzeniom apelacji, rację ma Sąd I instancji, że żaden z przepisów ustawy emerytalnej, ani też przepisów wykonawczych, nie wymaga, aby do zastosowania przelicznika 1,2 przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego, niezbędne było przedstawienie wykazu dniówek przepracowanych na odkrywce.

Odnosząc te uwagi do okresu zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku dyspozytora transportu w Centrum Operatywnego Kierowania Ruchem, na które został przeniesiony z dniem 1 marca 1985r. i które z przerwą na urlop bezpłatny zajmuje do chwili obecnej, nie sposób zaaprobować stanowiska Sądu Okręgowego, iż pracował wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na odkrywce w kopalni węgla brunatnego. Przede wszystkim taką ewentualność wykluczył sam ubezpieczony, przyznając podczas przesłuchania, iż wykonując obowiązki dyspozytora, zaledwie dwa razy w miesiącu jedzie na teren odkrywki. Na co dzień pracuje bowiem w budynku poza wyrobiskiem, obsługując komputer, centralę telefoniczną i 5 monitorów przeznaczonych do sterowania przenośnikami, przedstawiania informacji o pracy przenośników i raportowania. W ten sposób nadzoruje transport związany bezpośrednio z urabianiem i przesyłaniem

urobku. We wniosku o nadanie mu Odznaki Honorowej „Zasłużony dla (...) S.A” (k. 62 akt osobowych) wskazano przy tym, że wyróżnił się opracowaniem i wdrożeniem komputerowego systemu wydobywania i analizowania jakości węgla, jego uśrednianiem i optymalizacją zużycia energii, co potwierdza konieczność świadczenia przez niego pracy w dyspozytorni, czyli poza terenem odkrywki. Jak wynika z kolei z kart stanowiskowych ubezpieczonego, do jego zadań na stanowisku dyspozytora należy podejmowanie czynności związanych z koordynacją pracy urządzeń układu KTZ, dotyczących ich uruchamiania i zatrzymywania, a w szczególności współpraca z dozorem zmianowym w zakresie dyspozycji sprzętu obsługującego urządzenie KTZ, dysponowanie tym sprzętem dla potrzeb układu KTZ, przekazywanie poleceń i zadań kierownictwa zakładu ruchu dla poszczególnych komórek organizacyjnych oraz osób dozoru, przyjmowanie raportów o stanie wykonania zleconych robót i przekazywanie ich kierownictwu, przyjmowanie meldunków o zakłóceniach sprzętowo-transportowych i powiadamianie o nich kierownictwa, wypełnianie raportów zmianowych pracy sprzętu pomocniczego środków transportu, rozliczanie planu ilościowego pracy sprzętu i komórek transportu, współdziałanie z innymi komórkami dla zapewnienia wykonania zadań w zakresie zabezpieczenia środków transportu i sprzętu pomocniczego, sterowanie jakością węgla podawanego do elektrowni i wydajnością koparek nadkładowych i węglowych. Wszystkie te czynności ubezpieczony wykonuje za pomocą zintegrowanego systemu komputerowego w pomieszczeniu umiejscowionym poza odkrywką, obok dyrekcji kopalni. Jego zadaniem jest obserwacja odkrywki, koordynacja odbywających się tam prac transportowych i wydobywczych oraz wydawanie dyspozycji drogą radiową i telefoniczną pracownikom świadczącym pracę na odkrywce. W tej sytuacji, nie budzi wątpliwości fakt, iż za błędny należy uznać wniosek Sądu I instancji, iż ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace na odkrywce w kopalni węgla brunatnego. Czynił to bowiem sporadycznie - jak sam podał: przeciętnie dwa razy w miesiącu. Wbrew założeniom organu orzekającego, nie przysługuje mu więc z tego tytułu uprawnienie do zastosowania przelicznika 1,2 do okresu jego pracy górniczej przypadającej po 1 marca 1985r.

Mając powyższe na uwadze, w odniesieniu do okresu zatrudnienia ubezpieczonego przypadającego od 1 marca 1985r. do 31 października 2013r., z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie, jako bezzasadne.

/-/SSO del. A.Petri /-/SSA A.Grymel /-/SSA M.Pierzycka-Pająk

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR